

Uchwała Nr VIII/43/2015
Rady Powiatu w Środzie Śląskiej
z dnia 28 maja 2015 roku

w sprawie zbadania zasadności skargi na Starostę Powiatu Średzkiego

Na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z 5 czerwca 1998 roku o samorządzie powiatowym (tekst jednolity - Dz. U. z 2013 r. poz. 595 ze zmianami) oraz § 46 ust. 1 pkt. 5 Statutu Powiatu Średzkiego

Rada Powiatu w Środzie Śląskiej uchwala, co następuje:

§ 1

Po zapoznaniu się ze stanowiskiem Komisji Rewizyjnej stanowiącym załącznik do niniejszej uchwały uznać skargę Pana Karola Breguła na Starostę Powiatu Średzkiego za bezzasadną.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Witold Rutkowski
Witold Rutkowski

Stanowisko

Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Środzie Śląskiej w zakresie realizacji Uchwały Rady Powiatu nr VII/41/2015 z dnia 23 kwietnia 2015 roku w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Środzie Śląskiej zbadania zasadności skargi na Starostę Powiatu Średzkiego (skarga Pana Karola Breguła)

Powiat Średzki nie poniósł żadnych kosztów związanych z prowadzonym postępowaniem, z wyjątkiem kosztów postępowania sądowego w wysokości 100 zł. Kosztami został obciążony odpowiedzialny pracownik Starostwa Powiatowego prowadzący postępowanie.

Skarga nie spełnia wymagań dot. rozpatrzenia skargi powszechnej w trybie art. 227 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity – Dz. U. z 2013 poz 267 ze zmianami), ponieważ opisany stan prawny i faktyczny był przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Administracyjnego ze skargi na bezczynność organu. A zatem Starosta otrzymał prawomocne rozstrzygnięcie co do przedstawionego przypadku. Przepisy bowiem ustawy z dnia 6 września 2001 roku o dostępie do informacji publicznej (tekst jednolity - Dz. U. z 2014 r., poz. 782) i bezczynności organu w tym zakresie są przepisami szczególnymi do Kodeksu postępowania administracyjnego.

Stan faktyczny, który wytworzył się jako podstawa do wniesienia skargi do WSA przez radnego Mariusza Wojewódkę był wynikiem przeoczenia i pomyłki, a nie celowego działania ukierunkowanego na odmowę udzielenia informacji publicznej. Gdyby radny Mariusz Wojewódka, choćby telefonicznie, ponowił swój wniosek, z pewnością otrzymałby wnioskowane informacje.

Mając na uwadze powyższe uznaje się skargę za bezzasadną.

Jan Piatoch
J. Piatoch